

**Anna Pytasz-Kołodziejczyk, *Zasoby wodne w dobrach wielkokiążęcych zachodniej Grodzieńszczyzny w XVI wieku. Administracja i eksploatacja*, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2017, ss. 292, il., mapy, fot., ISBN 978-83-9388-208-3**

Książka Anny Pytasz-Kołodziejczyk jest kolejną publikacją autorki skupiającą się na badaniach regionalnych dzisiejszego północno-wschodniego pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego na przełomie średniowiecza i doby nowożytnej. Jej zainteresowania w szczególności skupiają się na badaniach puszczy i lasów na Podlasiu i Grodzieńszczyźnie oraz na tamtejszych zasobach wodnych w XV–XVI w., czemu trudno się dziwić, jest ona bowiem uczennicą profesora Józefa Śliwińskiego<sup>1</sup>. Ostatnie publikacje stanowiły cząstkowe wyniki badań, które wykorzystano w recenzowanej książce. W opublikowanym w 2005 r. artykule – *Eksploatacja wód na Podlasiu i Grodzieńszczyźnie w XVI wieku* – badaczka przyjęła model konstrukcji później konsekwentnie stosowany, omawiając najpierw ogółem środowisko wodne regionu, następnie zasady gospodarki rybackiej, by przejść najpierw do omówienia organizacji połowów, zróżnicowanej w zależności od warunków lokalnych, a następnie do eksploatacji jezior i stawów oraz miejsca młynów w gospodarce wodnej<sup>2</sup>.

Za cel swoich dociekań Anna Pytasz-Kołodziejczyk przyjęła stosunki wodne, które uznaje się za elementarny składnik środowiska, oddziałujący na osadnictwo i gospodarkę, co wynika z wyrażonego w pierwszym zdaniu przekonania, że „woda stanowiła element środowiska geograficznego w sposób istotny wpływający na kształtowanie struktur osadniczych w średniowieczu i nowożytności”. Jest to problem ważki, rozważany nie tylko w środowisku uczonych zajmujących się geografiami historyczną, ale współcześnie traktowany jako jeden z głównych kierunków badań interdyscyplinarnych nad wzajemnym oddziaływaniem środowiska i społeczeństwa. Autorka ma pełną świadomość, że badania nad tak zarysowaną problematyką napotykać będą na zasadniczą barierę, jaką jest trudność w odtworzeniu środowiska geograficznego w odniesieniu do średniowiecza i okresu wczesnonowożytnego ze względu na znikomy zasób źródeł. Opisy znajdujące w źródłach są ogólnikowe, a wyobrażenia kartograficzne praktycznie nie istnieją. Pieczołowicie zbierane szczerkowo dane źródłowe skorelowane z przeszłością historyczną wybranego obszaru prowadzą do odtworzenia takich komponentów środowiska geograficznego jak ukształtowanie powierzchni, gleby, wody, klimat, szata roślinna i świat zwierzęcy.

W świetle tak rozumianego celu badań wybór za przedmiot zainteresowania stosunkowo niewielkiego obszaru zachodniej Grodzieńszczyzny należy uznać za zrozumiałą

<sup>1</sup> W dorobku tym wypada wspomnieć następujące prace A. Kołodziejczyk (dopiero ostatnio badaczka zaczęła używać pierwszego członu nazwiska): *Z dziejów kolonizacji puszczy na Podlasiu w XV–XVI wieku*, w: *Szkice z dziejów kolonizacji Podlasia i Grodzieńszczyzny od XIV do XVI wieku*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2002; *Kompleksy leśne na pograniczu mazowiecko-krzyżacko-litewskim od XV do połowy XVI w. Lasy włości rajgrodzkiej i goniądzkiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2006, nr 2(252); trzy rozdziały w pracy zbiorowej *Puszcze wielkokiążęce na północnym Podlasiu i zachodniej Grodzieńszczyźnie w XV–XVI wieku (podziały, administracja, służby leśne i wodne)*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2007; ponadto: *Z dziejów organizacji niewodnictw Grodzieńszczyzny w XVI w.*, w: *Od antyku do współczesności*, red. A. Kołodziejczyk, K. Łożyński, Olsztyn 2012; i wiele innych.

<sup>2</sup> *Szkice z dziejów społeczno-gospodarczych Podlasia i Grodzieńszczyzny od XV do XVI wieku*, red. J. Śliwiński, Olsztyn 2005.

i celowy. Pozwala bowiem na ograniczenie kwerendy źródłowej do niewielu obiektów. Ponadto ze względu na pograniczny charakter – między Wielkim Księstwem Litewskim, Mazowszem i Prusami Zakonnymi – dopiero po pokoju melneńskim 1422 r. ten fragment ziem pojaćwięskich został na stałe włączony do Wielkiego Księstwa, co umożliwiło podjęcie pokojowej działalności gospodarczej. Zachodnia Grodzieńszczyzna charakterem środowiska geograficznego wyróżnia się wśród innych ziem Litwy bogactwem zasobów wodnych i znacznym zalesieniem, a co najważniejsze, ma najwięcej zachowanych źródeł geograficzno-historycznych. Pozwoliło to na wyjątkowo dokładne śledzenie przekształceń sieci osadniczej, przemian administracyjnych i gospodarczych.

Wychodząc z powyższych założeń, w pierwszym rozdziale (s. 27–69) autorka przedstawiła zarys historii księstwa grodzieńskiego, jego wejście w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego i przekształcenie w namiestnictwo, włączone jako powiat w 1413 r. do województwa trockiego, następnie dzieje jego podziałów administracyjnych i własnościowych aż po okres po II wojnie światowej. Na tym tle trafnie skonstatowała, że środowisko geograficzne (ukształtowanie powierzchni, gleby, wody, klimat, fauna i flora) zachodniej Grodzieńszczyzny, jak i całej Litwy po okresie lodowcowym do końca XVI w. nie uległo poważniejszym zmianom i to pozwoliło jej na udaną, moim zdaniem, próbę rekonstrukcji tego środowiska w świetle bogatych źródeł i literatury. Udało się jej zidentyfikować ponad 70% z 54 rzek i ponad 90% z 53 jezior wymienionych w źródłach z istniejącymi współcześnie. Kolejnym zadaniem było ustalenie katalogu ryb odławianych na Litwie w XVI w. i zwierząt zamieszkujących badane terytorium. Stosunkowo słabiej w analizie środowiska geograficznego zachodniej Grodzieńszczyzny wypada powiązanie znanych z literatury i potwierdzonych źródłowo wahań klimatycznych ze stanem wód i środowiskiem przyrodniczym jako całością. W drugim rozdziale (s. 71–125), idąc śladem swoich wspomnianych wcześniejszych publikacji, autorka rozważa podstawy prawno-własnościowe organizacji i wykorzystania zasobów wodnych w dobrach wielkopsiążących w XVI w. Rekonstruuje ukształtowanie prywatnej własności wód drogą nadań jezior i rzek, głównie w ręce możnowładców litewskich, oraz omawia utworzenie dóbr własnych Jagiellonów na zachodniej Grodzieńszczyźnie. Zagadnienia te autorka mogła przedstawić w zupełnie nowym świetle dzięki dostępności publikowanego ostatnio zasobu *Metryki Litewskiej* oraz wykorzystaniu inwentarzy majątkowych.

Zasadniczy temat pracy został przedstawiony w rozdziałach trzecim i czwartym, w których znalazły się kolejno: analiza administracji zasobami wodnymi (s. 127–174) oraz eksploatacji zasobów wodnych (s. 175–223) w dobrach wielkopsiążących zachodniej Grodzieńszczyzny. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych problemów autorka snuje bardzo ciekawe refleksje na temat procesu centralizacji państwa dokonywanego od czasów Witolda, likwidacji księstw udzielnych i kształtowania nowego systemu administracji lokalnej, kompetencji urzędników poszczególnych szczebli, co ma znaczenie daleko wykraczające poza administrację zasobami wodnymi i jest instruktywne dla zrozumienia systemu administracji litewskiej w ogóle. Identyfikuje ponadto konkretne formy administracji zasobami wodnymi. Tam gdzie wód było niewiele sprawowali ją urzędnicy danej jednostki, starostwa lub włości, tam gdzie było ich wiele tworzono w XVI w. odrębne urzędy, wyspecjalizowanych pisarzy, potem rewizorów i leśniczych (w odtworzeniu listy tych instytucji cenne okazała się znów nowa edycja *Metryki Litewskiej* oraz opublikowane w ostatnich latach spisy urzędników litewskich), w końcu niewodnictwa znane już

w XV w. Wartością tego wywodu jest szereg nowych ustaleń dotyczących wartości ryb poławianych w Wielkim Księstwie, obowiązków dzierżawców niewodnictw, osadnictwa rybackiego (rybołówów).

Eksploracja zasobów wodnych została przedstawiona w zasadzie na podstawie danych znanego Rejestru spisania jezior z 1569 r., udostępnionego przez Knuta-Olofa Falka, obejmującego 58 jezior oraz 25 rzek i rzeczek, a zawierającego informacje o sposobach administracji niewodnictwami oraz nadziałach ziemi dla obsługujących połowy rybaków, uzupełnione o późniejsze inwentarze. Za cenną należy uznać, pomimo ubóstwa źródeł, próbę oceny dochodowości gospodarki wodnej. Autorka stwierdziła, że czynsz dzierżawny z niewodnictwa grodzieńskiego, połączony w 1569 r. z przelomskim, wynoszący 250 kop gr litewskich rocznie, stanowił jedynie część dochodów, na co wskazują działania królowej Bony, nakazującej zarządcy samodzielne odłowienie, konserwację i sprzedaż ryb oraz takie ustalanie granic dóbr, by ich granice opierały się o brzegi jezior, co w połączeniu z taryfikatorem cen ryb prowadzi do przekonującego wniosku, że zyski z jezior i rzek Wielkiego Księstwa stanowiły istotną część dochodów wielkksiążęcych (s. 190). Nie zmienia tego wniosku fakt, że konkretnej wielkości tego dochodu nie udaje się ustalić. Pracę kończą rozważania o narzędziach do połowu ryb, formach rybołówstwa i gospodarce stawowej.

Książka wyposażona została w cztery znakomite mapy zachodniej Grodzieńszczyzny, obrazujące współczesną sieć hydrograficzną tego obszaru i na tym tle odtworzoną sieć rzek oraz jezior według Rejestru spisania jezior z 1569 r., uzupełnione o przedruk Mapy powiatu grodzieńskiego w XVI w., autorstwa Jana Jakubowskiego, z 1934 r. Ponadto w pracy znalazło się osiem tabel systematycznie ujmujących dane źródłowe dotyczące rzek, jezior, nadań wielkksiążęcych rzek i jezior, wartości rynkowych niektórych gatunków ryb, jak i szereg ilustracji pomagających unaocznić sposoby połowu ryb w XVI w.

W badaniach autorka wykorzystała przede wszystkim źródła opublikowane i bogatą literaturę przedmiotu. Kwerenda archiwalna objęła jedynie Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Historyczne Państwa Litewskiego, Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie oraz Rosyjskie Archiwum Akt Dawnych w Moskwie, nie wiedząc czemu jako jedyne z archiwów zagranicznych cytowane pod oryginalną nazwą. Z pewnością cenne uzupełnienia można by znaleźć w innych archiwach przechowujących dokumenty Litwy, że wspomnę zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie, Biblioteki Książąt Czartoryskich, oddziały rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego i Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich oraz Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku. Pozwoliłoby to sięgnąć po bogatszy materiał źródłowy, choć zapewne nie zmieniłoby zasadniczego wyniku, a przedłużyło prace o wiele miesięcy.

Na zakończenie jeszcze uwaga krytyczna. Czasem warto sprawdzić swój dotychczasowy dorobek. Na s. 151 autorka, omawiając kompetencje leśniczego grodzieńskiego, odwołuje się do swojej młodzieńczej publikacji dokumentu sporu leśniczego Jakuba Kuncewicza ze starostą Stanisławem Kiszką<sup>3</sup>. O ile usterki młodzieńczej publikacji dokumentu z przechowywanej w AGAD transkrypcji Metryki Litewskiej, wspartej dodatkowo publikacją

<sup>3</sup> A. Pytasz-Kołodziejczyk, *W sprawie sporu o kompetencje i powinności grodzieńskiego urzędu leśniczego w świetle dokumentu z 1512 roku*, „Olsztyńskie Miscellanea Historyczne. Prace Źródłowe” 1998, z. 1, s. 19–28.

Ignacego Daniłowicza w *Skarbcu dyplomatów*, np. dywagacje o braku datacji, można wybaczyć, o tyle powtórzenie tych samych danych w 2016 r. wydaje się niestosowne. Wystarczyło sięgnąć do cytowanego w książce artykułu *Metryka litewska – charakterystyka i dzieje* Ireny Sułkowskiej-Kurasiowej z 1977 r., by dowiedzieć się, że ks. 195 transkrypcji Metryki Litewskiej z AGAD zawiera w tym miejscu zawartość 2. księgi spraw sądowych Metryki Litewskiej, która została opublikowana w 1903 r. bezpośrednio z księgi kopii przechowywanej do dziś w Rosji, w serii *Русская историческая библиотека*, t. 20: *Литовская Метрика, cz. 1: Книга вторая судных дел*, nr 172, kol. 794–797, w perfekcyjnym odczycie i bezdyskusyjną datacją na sejmie w Piotrkowie: м[е]с[я]ца дек[абря], инди[к]т 1 (1 grudnia 1512 r.).

Z powyższym wiąże się mój konserwatywny pogląd na kwestie transkrypcji i transliteracji tekstów źródłowych w pracach publikowanych alfabetem łańskim. Autorka konsekwentnie stosuje międzynarodowy standard transliteracji tekstów cyrylickich ISO 9. Jest to rzeczywiście dobre narzędzie pozwalające na transliterację odwracalną tekstów cyrylickich na alfabet łański bez względu na język, w jakim zostały napisane. Jest to z pewnością narzędzie niebywale przydatne, pozwalające przy odpowiednim oprogramowaniu na automatyczne transliteracje tekstów przy pomocy komputera. Niestety stosowane w bieżącej narracji w języku polskim razi. Jeszcze w poprzedniej wersji *Wielkiego słownika ortograficznego* PWN radzono stosowanie obok transliteracji, mającej znaczenie techniczne, transkrypcji fonetycznej, co niebywale ułatwia lekturę i ma znaczenie dla kultury literackiej. Zwłaszcza że pod nawałą licznych znaków (standard ISO 9 zawiera ich 84) łatwo o pomyłkę. Pierwsza jest już w spisie treści – Rozdział II, pkt 2.1, gdzie zamiast „Wchody, wstępy (*vhody zvečyste*)” powinno być „zvečystye” (звечыстые), a takich błędów tylko po pobieżnej lekturze znalazłem kilkanaście. O ile łatwiej byłoby przeczytać – „wchody zwieczystyje”, ponadto znalazła się tu fonetyczna lekcja przez ‘y’, moim zdaniem powinno być „zwieczystyje”.

Książka Anny Pytasz-Kołodziejczyk, przedstawiając powstanie i rozwój w XVI w. w domenie monarszej Jagiellonów w Wielkim Księstwie Litewskim nowoczesnych jednostek gospodarczych, pomimo niewielkiego obszaru objętego badaniami, będzie obowiązkową lekturą historyków gospodarczych. Okazuje się, że Jagiellonowie w tworzeniu gospodarstw rybackich wykorzystali ówczesne osiągnięcia europejskie w rybołówstwie śródlądowym. Autorka wykazała znakomitą orientację i wiedzę na temat dorobku historiografii polskiej, litewskiej, białoruskiej, a także prac autorów z innych krajów, poświęconych szeroko rozumianym dziejom Litwy historycznej w XIV–XVI w., ze szczególnym uwzględnieniem historii społeczno-gospodarczej oraz zagadnień związanych z wzajemnym wpływem środowiska geograficznego na rozwój gospodarczy i osadniczy wybranego regionu, z wnioskami wpływającymi na interpretację problematyki eksploatacji i administracji zasobami wodnymi w skali całego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Krzysztof Pietkiewicz  
Poznań